



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Irena Lipowicz

Warszawa, 4. II. 2014

IV.510.42.2014.AJ

Pan Marek Biernacki
Minister Sprawiedliwości

Szanowny Panie Ministrze,

Chciałabym wyrazić swoje zaniepokojenie problemami w sprawnym doręczaniu przesyłek sądowych, wiążącymi się z wejściem w życie umowy zawartej w dniu 18 grudnia 2013 r. pomiędzy Skarbem Państwa – Sądem Apelacyjnym w Krakowie oraz Prokuratorem Generalnym a Polską Grupą Poczтовую S.A. w Warszawie w sprawie świadczenia usług pocztowych w obrocie krajowym i zagranicznym dla jednostek sądownictwa i prokuratury.

Z informacji powszechnie dostępnych w mediach wynika, że przejęcie obsługi pocztowej w powyższym zakresie przez nowego operatora budzi różnego rodzaju kontrowersje. Wyrażane są wątpliwości, czy zmiana operatora pocztowego nie spowoduje zagrożenia w prawidłowym funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości. Tytułem przykładu można przywołać opisywane już w mediach przypadki ustanawiania punktów odbioru przesyłek w odległych miejscach (nawet 40 km od miejsca zamieszkania osoby zainteresowanej). Może to znacząco utrudnić odbiór pism sądowych przez adresatów. Podnoszone są zarzuty, że uczestnicy postępowania mają ograniczoną możliwość odbioru korespondencji z racji krótszych (niż w placówkach Poczty Polskiej) godzin pracy wspomnianych punktów odbioru. Należy też wskazać, iż – jak wynika z informacji przekazywanych mediom przez sądy – wydłużył się czas dostarczania do sądów tzw. zwrotek. Korespondencja w niektórych sądach pojawia się falowo – jednego dnia jest jej bardzo dużo, drugiego nie ma wcale. Pojawiające się sytuacje opóźnień w doręczeniu stronom procesu korespondencji skutkują odwoływaniem rozpraw.

Faktem jest ponadto, iż punkty odbioru przesyłek są zlokalizowane także w takich miejscach jak: lombardy, sklepy monopolowe, budki na targowiskach. Powstaje więc wątpliwość,

czy taka lokalizacja nie godzi w powagę i autorytet sądu i nie podważa zaufania obywateli do wymiaru sprawiedliwości.

Pracownicy sądów sygnalizują swoje obawy przed wysyłaniem akt, nie wiedzą bowiem, czy będą one właściwie zabezpieczone i chronione, zwłaszcza w okresie oczekiwania na ich odbiór przez adresata.

Zwraca się również uwagę na fakt niedoręczenia przez nowego operatora do 23 stycznia 2014 r. korespondencji do 130 tys. skrzytek pocztowych Poczty Polskiej, z powodu braku zawarcia w tym przedmiocie stosownej umowy (dane zamieszczone w Gazecie Wyborczej z dnia 24 stycznia 2014 r.).

W sprawie zabrały głos środowiska, których bezpośrednio dotyczą skutki opisywanych zmian, a mianowicie adwokaci i prokuratorzy. Naczelna Rada Adwokacka oraz Związek Zawodowy Prokuratorów i Pracowników Prokuratury RP w podjętych uchwałach wskazują, iż nie jest oczywiste, czy przy wyborze oferenta wzięto pod uwagę takie elementy jak: niezakłócony przebieg postępowań sądowych, zapewnienie braku ingerencji osób trzecich w tok tych postępowań, zapewnienie tajemnicy korespondencji oraz ochrony danych osobowych uczestników postępowań sądowych.

W uchwale Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 15 stycznia 2014 r. zaznaczono, że miejscem odbioru korespondencji z sądami i prokuraturą powinny być punkty do tego przystosowane, posiadające wykwalifikowany personel, znający reguły doręczeń, a sklepy spożywcze czy kioski nie spełniają tych wymogów. Ponadto osoby obsługujące punkty odbioru poczty nie należą do struktury organizacyjnej operatora i nie podlegają jego kontroli. Zatem nie można mieć gwarancji wykonania obowiązków nałożonych przez operatora.

Z kolei Rada Główna Związku Zawodowego Prokuratorów i Pracowników Prokuratury RP podnosi, iż poczta do prokuratur wpływa z opóźnieniem, a w związku z tym niepokój budzi, jaki wpływ wyrzuci to na długość postępowań.

Opóźnienia w dostarczaniu poczty potwierdzają również prezesi wielu sądów.

Moim zdaniem powyższe zastrzeżenia powinny być uwzględnione przy ocenie istniejącej sytuacji w zakresie świadczenia usług pocztowych oraz zapewnienia warunków niezbędnych do wykonywania działalności pocztowej zgodnie z obowiązującym prawem i stanowić sygnał do aktywnych działań w celu poprawy sytuacji. Należy bowiem mieć na uwadze, iż zaniedbania w tym zakresie mogą narazić na szwank nie tylko dobro wymiaru sprawiedliwości, ale i autorytet jego organów. Podkreślenia wymaga, że prawidłowe doręczanie przesyłek sądowych ma

bezpośredni związek z konstytucyjnie chronionym prawem do sądu. Dotyczy to w szczególności doręczeń tych przesyłek, które decydują o skutecznym zainicjowaniu spraw sądowych, rozpoczęciu biegu terminów do wniesienia środka zaskarżenia czy uzupełnieniu braków formalnych. Zatem wszelkie nieprawidłowości w tym zakresie godzą wprost w sferę konstytucyjnych praw obywateli.

Pilnego wyjaśnienia wymaga również kwestia przekazywania akt sądowych. Powstaje bowiem obawa o należyte zabezpieczenie takiej dokumentacji w punktach odbioru przesyłek utworzonych przez nowego operatora. Chciałabym podkreślić, że również Rzecznik bierze udział w wymianie korespondencji z jednostkami sądownictwa i prokuratury – w szczególności może żądać do wglądu akt sądowych i prokuratorskich, a zatem omawiane zagadnienia dotyczą go bezpośrednio. W prasie są już opisywane konkretne przypadki niewłaściwego doręczenia akt sądowych adresatowi. Przykładowo, akta dwóch spraw sądowych, zamiast do biegłej, trafiły do jej sąsiadki (zob. Gazeta Wyborcza – dodatek kielecki z dnia 15 lutego 2014 r.). Na tym tle pojawiają się też rozbieżności w interpretacji zapisów przywołanej na wstępie umowy, albowiem wg przedstawiciela Polskiej Grupy Pocztovej kontrakt nie obejmuje wysyłania akt sądowych. Zaś Prezes Sądu Rejonowego w Kielcach stoi na stanowisku, że umowa z PGP zobowiązuje operatora także do przesyłania akt. Z drugiej strony przedstawiciel Centrum Zakupów dla Sądownictwa twierdzi, że umowa nie określa zawartości nadawanych przesyłek. Co do zasady można więc wysłać akta na podstawie umowy. Konkretny sąd może jednak wysłać je w inny sposób, jaki uzna za stosowny. Z powyższego wynika, że brak w tym zakresie jednolitej praktyki i jednoznacznych reguł.

Należy także zwrócić uwagę, że wątpliwości co do przygotowania Polskiej Grupy Pocztovej do zapewnienia warunków niezbędnych dla wykonywania działalności pocztowej w omawianym zakresie powziął, jak można sądzić, także Urząd Komunikacji Elektronicznej, bowiem jego Prezes podjął w dniu 22.01.2014r. decyzję o przeprowadzeniu postępowania kontrolnego (informacja ze strony internetowej UKE).

Mając na uwadze powyższe, działając na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 ze zm.), zwracam się z uprzejmą prośbą o poinformowanie Rzecznika, czy przy wyłanianiu oferenta w trybie przetargu brano pod uwagę wyłącznie kryterium cenowe, czy też standardy i warunki świadczenia usługi. Proszę również o wskazanie, jakie jest stanowisko Ministra Sprawiedliwości w związku z formułowanymi obawami i zgłoszonymi nieprawidłowościami w doręczaniu przesyłek. Jeśli zaś

podległe Panu Ministrowi służby podjęły już działania celem wyeliminowania opisywanych nieprawidłowości, uprzejmie proszę o udzielenie wyjaśnień również w tym zakresie.

Lęwa podchwile

Jeno Jipori